

Wolność zgromadzeń - należy do grupy takich swobód obywatelskich jak wolność wypowiedzi oraz stowarzyszenia się z innymi. Polega na uprawnieniu obywateli do gromadzenia się w celu publicznego wyrażenia swojego zdania na dany temat. Wolność zgromadzeń zapewnia art. 57 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Zgodnie z nim każdemu (a więc zarówno obywatelowi jak i cudzoziemcowi) zapewnia się wolność organizowania pokojowych zgromadzeń i uczestniczenia w nich. Warto zauważyć, że jest to prawo o charakterze zarówno czynnym (organizowanie zgromadzeń), jak i biernym (uczestniczenie w nich). Jednocześnie zdanie drugie niniejszego przepisu stanowi, że prawo to nie jest bezwzględne. To znaczy, że ze względu na swój charakter, może podlegać ograniczeniom usankcjonowanym w ustawie. Warto dodać, że omawiana wolność bywa bardzo delikatna jeśli chodzi o możliwości jej ograniczenia. Uważana jest bowiem za jedno z podstawowych praw obywateli w demokratycznym państwie prawnym (art. 2 Konstytucji RP). W związku z tym, zakazanie zgromadzenia często utożsamiane jest z zamachem na wolność obywateli. Są to zarzuty niestuszne, o ile wprowadzenie ograniczeń jest zgodne z zapisami ustawowymi i systematyką ograniczania swobód obywatelskich. Wolność zgromadzeń zapewniona jest także na gruncie prawa międzynarodowego, które wiąże Polskę. W tym miejscu warto przywołać chociażby art. 11 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności czy też art. 20 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka.

Prawo do życia - najważniejsze, nadrzędne prawo istoty ludzkiej, zgodnie z którym każdy człowiek ma prawo żyć i nikt nie może samowolnie pozbawiać życia innego człowieka. Prawo to jest gwarantowane przez Powszechną Deklarację Praw Człowieka oraz wiele aktów prawa międzynarodowego i prawa państwowego. Prawo do życia obejmuje ochronę życia każdego człowieka. Zgodnie z Powszechną Deklaracją Praw Człowieka jest prawem przyrodzonym. Jest ściśle powiązane z dyskutowanym przez etyków pojęciem osoby ludzkiej, która może być różnie definiowana. Najbardziej skrajne ujęcie uznaje, że prawo do życia przysługuje od momentu zapłodnienia. Za początek istnienia osoby ludzkiej może być też uznawany 14 dzień istnienia embrionu, moment w którym kobieta może odczuwać ruch płodu co wiąże się z powstaniem więzi emocjonalnej (około 20-12 tydzień ciąży), początek funkcjonowania mózgu i związany z tym początek doświadczeń zmysłowych (około 20-24 tydzień ciąży), moment w którym możliwe jest utrzymanie przy życiu wcześniaka (około 20-22 tydzień ciąży). Szczegółowe regulacje prawne uznają za początek przysługiwania praw narodziny. Jednak według niektórych etyków nawet dziecko po urodzeniu nie może być uznane za osobę ludzką, za którą uznają dopiero dziecko świadome siebie, co ma miejsce w kilka miesięcy po urodzeniu. Tradycja religii katolickiej za początek istnienia osoby ludzkiej uznaje uduchowanie "hominizacja". Współcześnie Kościół rzymskokatolicki za początek istnienia osoby ludzkiej uznaje moment poczęcia i dlatego domaga się prawa do życia od poczęcia do naturalnej śmierci. Pomimo skrajnych propozycji dopuszczania aborcji także po urodzeniu, ze względu na przyjmowany początek istnienia osoby ludzkiej takie stanowisko jest zwykle odrzucane przez etyków.

Obowiązek płacenia podatków – określony jest w artykule 84 Konstytucji RP. Artykuł ten zgodnie z orzecznictwem Trybunału określa jedynie powszechny obowiązek ponoszenia ciężarów i świadczeń publicznych, w tym podatków oraz wprowadza obowiązek prawodawcy do ich wprowadzania i określania w regulacjach rangi ustawowej. Obowiązek ten nie może być rozpatrywany w kategoriach koniecznego ograniczania praw jednostki. Zgodnie z orzecznictwem obowiązek płacenia podatków ma charakter wyłączności ustawowej w dziedzinie nakładania podatków i innych danin publicznych. Określa materie wchodzące w zakres tzw. sfery wyłączności ustawy. Ma zatem charakter przedmiotowy i adresowany jest w pierwszej kolejności do podmiotów mających kompetencje prawotwórcze". Jest to obowiązek bezwarunkowy. To oznacza że osoba, która byłaby niezadowolona z obowiązku płacenia podatku, musiałaby go najpierw zapłacić i dopiero potem ewentualnie zwrócić się do TK ze skargą.